

WĘGRY PIERWSZYM PARTNEREM MIĘDZYNARODOWEJ JEDNOSTKI LUFTWAFFE

Węgry zgłosiły jako pierwsze państwo partnerskie akces do międzynarodowej jednostki transportowej, tworzonej pod egidą niemieckich sił powietrznych i stacjonującej w Wunstorf na terenie Republiki Federalnej.

Niemcy zdecydowali jeszcze w 2017 roku o utworzeniu międzynarodowej jednostki transportowej (MNAU – Multi-National Air Transport Unit), z wiodącą rolą Luftwaffe, wyposażonej w samoloty A400M Atlas. Pozwoliło to Berlinowi nie tylko na wzmocnienie zdolności, ale i wsparcie własnego przemysłu oraz racjonalne wykorzystanie budżetu obronnego, bo z zamówionych 53 Atlasów jedynie 40 znalazło swoje miejsce w strukturach sił powietrznych, natomiast pozostałe mogą znaleźć się m.in. w nowej jednostce.

Dzięki temu z jednej strony Airbus będzie mógł zrealizować w pełni zamówienie na 53 samoloty i nie będzie narażony na skutki cięć, z drugiej – środki przeznaczone na samoloty zostaną wydane w sposób racjonalny, bo same maszyny trafią do użycia operacyjnego. Prace przygotowawcze trwały kilka lat, a obecnie w Wunstorf sformowano zespół implementacyjny, który będzie odpowiadał za wdrożenie koncepcji jednostki w życie.

W lokalizacji jednostki pełni już też służbę oficer techniczny z Węgier – pierwszego kraju partnerskiego jednostki. Budapeszt zdecydował się więc dołączyć do inicjatywy, wzmacniając więzi z Niemcami i zyskując nowe zdolności dla własnych sił zbrojnych. Nie tylko w zakresie transportu, ale i tankowania powietrznego, bo zakłada się że MNAU będzie mogła zapewniać również uzupełnianie paliwa w powietrzu, między innymi nad Europą Środkowo-Wschodnią.

W przyszłości jednostka zostanie przeniesiona z Wunstorf (gdzie stacjonuje wyposażona w A400M jednostka – 62 Lufttransportgeschwader) do Lechfeld. Otrzyma do własnego wykorzystania dziesięć maszyn transportowo-tankujących z puli zakupionej przez Berlin. Mogą do niej dołączyć również inne państwa – zarówno te, które nie mają własnych maszyn Atlas, jak i te wykorzystujące A400M w siłach powietrznych, w celu uzyskania synergii.

Niemiecka inicjatywa międzynarodowej jednostki transportu lotniczego wpisuje się w ciąg działań podejmowanych przez Berlin w celu zacieśnienia współpracy obronnej. Tego rodzaju działania wpisują się w koncepcję RFN jako państwa ramowego, wokół którego inni członkowie Sojuszu Północnoatlantyckiego mogą budować swoje zdolności. Warto zauważyć, że wraz z Francją tworzona jest inna jednostka transportowa, na C-130J Super Hercules i KC-130J. Niemcy zacieśniają też współpracę np. z Holandią, w zakresie obrony powietrznej czy wojsk pancernych.

Czytaj też: [Węgry stawiają na przeciwlotniczy NASAMS](#)

Paradoksalnie jednak nie jest przypadkiem, że to właśnie Węgry zgłosiły swój akces do niemieckiej jednostki jako pierwsze. Pomimo pewnych sporów politycznych z Niemcami, dotyczących np. polityki migracyjnej, Budapeszt stawia na bardzo ścisłe związki z Republiką Federalną Niemiec w zakresie obronności. Dowodem tego są zakupy czołgów Leopard 2 i haubic PzH 2000 z 2018 roku, czy niedawny kontrakt na ponad 200 BWP Lynx produkcji niemieckiego Rheinmetalla, z których większość powstanie na Węgrzech.

Węgry są zresztą również krajem-gospodarzem dla jednostki transportowej NATO Heavy Airlift Wing (HAW), w której uczestniczy kilkanaście krajów sojuszników i partnerskich, w tym Polska. Wyposażenie jednostki stanowią amerykańskie maszyny C-17 Globemaster III. Jak widać nie przeszkadza to w rozwijaniu swoich zdolności transportowych bilateralnie, współpracując właśnie z Niemcami.